



# The Holy See

---

## Przesłanie Ojca Świętego Franciszka z okazji Igrzysk Olimpijskich

[26 lipca – 11 sierpnia 2024 r.]

---

*Jego Ekscelencja*

*Ks. Abp Laurent Ulrich*

*Arcybiskup Metropolita Paryski*

Przyłączam się do intencji Mszy św., celebrowanej przez Ekscelencję przed Igrzyskami Olimpijskimi, które wkrótce będą rozgrywane w mieście Ekscelencji. Proszę Pana Boga, aby napełnił swoimi darami wszystkich, którzy w taki czy inny sposób będą w nich uczestniczyli – czy to jako sportowcy, czy widzowie – a także, aby wspierał i błogosławił tych, którzy będą ich przyjmować, w szczególności wiernych z Paryża i innych miejsc.

Wiem bowiem, że wspólnoty chrześcijańskie przygotowują się, aby otworzyć drzwi swoich kościołów, swoich szkół, swoich domów. Oby otworzyli przede wszystkim drzwi swoich serc, dając świadectwo – bezinteresownością i wielkodusznością swojej gościnności względem wszystkich – o Chrystusie, który w nich mieszka i który przekazuje im swoją radość. Szczerze doceniam to, że nie zapomnieliście o osobach najbardziej bezbronnych, w szczególności tych, które znajdują się w sytuacji wielkiej niepewności, i że dostęp do igrzysk zostanie im ułatwiony. Mówiąc ogólniej, wyrażam nadzieję, że organizacja tej Olimpiady będzie dla wszystkich mieszkańców Francji wspaniałą okazją do braterskiej zgody i pozwoli umocnić jedność narodu, niezależnie od różnic i przeciwieństw.

Cieszę się razem z wami z okazji tych prestiżowych zawodów sportowych o zasięgu międzynarodowym. Sport jest językiem uniwersalnym, który wykracza poza granice, języki, rasy, narodowości i religie; zdolny jest jednoczyć ludzi, ułatwiać dialog i wzajemne przyjmowanie się;

skłania do przewycięzania siebie, kształtuje ducha ofiarności, sprzyja lojalności w stosunkach międzyludzkich; zachęca do uznania własnych ograniczeń i wartości innych ludzi. Igrzyska olimpijskie, jeżeli naprawdę pozostają „igrzyskami”, mogą być więc nadzwyczajną sposobnością do spotkania się narodów, nawet tych najbardziej wrogich. Pięć splecionych pierścieni symbolizuje tego ducha braterstwa, który powinien cechować olimpiadę i w ogóle zawody sportowe.

Mam zatem nadzieję, że Olimpiada w Paryżu będzie dla wszystkich osób, które przybędą ze wszystkich krajów świata, okazją, której nie można zmarnować, do tego, żeby się nawzajem odkrywać i cenić, żeby przełamywać uprzedzenia, żeby wzbudzać szacunek tam, gdzie panują pogarda i nieufność; przyjaźń tam, gdzie jest nienawiść. Igrzyska olimpijskie ze swej natury niosą pokój, a nie wojnę.

Właśnie w tym duchu starożytność mądrze ustanowiła rozejm na czas igrzysk, a epoka nowożytna stara się regularnie powracać do tej dobrej tradycji. W tym niespokojnym okresie, kiedy pokój na świecie jest poważnie zagrożony, moim żarliwym pragnieniem jest to, aby każdy wziął sobie do serca uszanowanie tego rozejmu, w nadziei na zażegnanie konfliktów i powrót do zgody. Niech Bóg zmiłuje się nad nami! Niech oświeci sumienia rządzących w sferze poważnej odpowiedzialności, jaka na nich spoczywa, niech obdarza działających na rzecz pokoju powodzeniem w ich inicjatywach i niech im błogosławi.

Zawierając św. Genowefie i św. Dionizemu, patronom Paryża, oraz Matce Bożej Wniebowziętej, patronce Francji, pomyślny przebieg tych Igrzysk, udzielam z całego serca mojego błogosławieństwa Ekscelencji, a także wszystkim, którzy wezmą w nich udział.

*U Świętego Jana na Lateranie, 27 czerwca 2024 r.*

Franciszek